

A ja będę Twym Aniołem (cover) – Zbyszekznajomek

Gdy noc otula ciszą nasze okna
A świat za szybą traci blask
Ja będę obok, choć byś była samotna
By każdy lęk powoli gasł

-

Gdy w Twoich myślach burze się odnoszą
A serce drży nie wiedząc gdzie iść
Ja swoją dłońią Twoją dłoń uniosę
Byś mogła znowu spokojnie żyć

-

A ja będę Twym Aniołem
Co strzeże Cię, gdy braknie sił
Nad Tobą skrzydła rozłożę
By każdy cień odsunął się
W mgnieniu chwil
A Ja będę Twym Aniołem
Choćby świat runął w jednej z chwil
Zawsze przy Tobie, zawsze po stronie
By Twoje serce znów wzbiło się

Gdy zwątpisz w siebie, swoje marzenia
I w oczach pojawi się pierwszy łzawy ślad
Ja będę głosem, który Ci przypomina
Że w Tobie siła większa, niż cały świat

A ja będę Twym Aniołem
Co strzeże Cię, gdy braknie sił
Nad Tobą skrzydła rozłożę
By każdy cień odsunął się
W mgnieniu chwil
A Ja będę Twym Aniołem
Choćby świat runął w jednej z chwil
Zawsze przy Tobie, zawsze po stronie
By Twoje serce znów wzbiło się
A kiedy wreszcie uwierzysz w siebie

I spojrzysz w przyszłość bez Tamtych łez
Wtedy odejdę cicho jak sen
Bo już nie będziesz potrzebować mnie
A ja byłam Twym Aniołem
Co strzegł Cię, gdy brakło sił
Teraz to Ty odzyskałaś wiarę
Bo już wiesz dobrze jak pięknie jest żyć
A ja byłam Twym Aniołem
Lecz dziś już idziesz własną z dróg
Z dumą spoglądam jak się podnosisz
Bo w końcu wygrałaś z własną z Trwóg



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych